

## Co wybrali radomianie?

Aż 22 projekty zostaną zrealizowane w ramach przyszłorocznego budżetu obywatelskiego. Radomianie mogli wybierać spośród ponad 200 propozycji.

str. 5

## Hala z opóźnieniem

12 listopada 2018 hala widowisko-sportowa i 28 lutego 2019 roku stadion – to nowe daty oddania do użytku obiektów powstających w ramach Radomskiego Centrum Sportu przy ul. Struga.

str. 6

## Felieton Adama Hildebrandta

A niezgoda rujnuje

str. 8

## Koniec Green Ducks?

„Zielone Kaczory” zakończyły debiutancki sezon w rozgrywkach Ligi Futbolu Amerykańskiego 2. Niewykluczone, że to pierwszy i zarazem ostatni rok Green Ducks w LFA2.

str. 11

Otwieramy nowe żłobki na Mazowszu!

czytaj na str. 3

B E Z P Ł A T N Y  
**TYGODNIK**

ISSN 1895-8451  
**7 DNI**

NR 646 PIĄTEK – CZWARTEK 3-9 SIERPNI 2018

NAKŁAD 10 000



Fot. Szymon Wykrota

REKLAMA

**Fines** operator bankowy

Oferta wielu banków i firm pożyczkowych

Wypłata gotówki nawet w dniu złożenia wniosku

Na realizację małych i dużych marzeń

**Kredyty i pożyczki w jednym miejscu**

Fines Operator Bankowy **RADOM**  
ul. Focha 6 tel. 48 363 02 03 | ul. Struga 22 tel. 791 383 806 | ul. Traugutta 13 tel. 48 362 44 26

RRSO - Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredyty gotówkowe i konsolidacyjne (RRSO 23,41%), pożyczki firm pozabankowych (RRSO 108,79%)

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Alior Bank SA, Getin Noble Bank SA, Nest Bank S.A., TF Bank AB, Ferratum Bank p.l.c, BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, Raiffeisen Bank Polska SA oraz firm pożyczkowych: Kasa Polska SA, Access Financial Poland Sp. z o.o., Euroloan Consumer Finance Sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finance Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Zaplo Sp. z o.o., Rapida Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz Pragma Faktoring S.A, Vippro Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/ pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 14.02.2018 r.

# Rynek bez wierzby

Była symbolem radomskiego rynku, powielanym na niezliczonych pocztówkach i zdjęciach. Była też przedmiotem gorących dyskusji pod hasłem „wyciąć czy zostawić”, kiedy miasto kilka lat temu zaczęło mówić o rewitalizacji płyty rynku. Słynna wierzba przetrwała ostatnie burze i huraganowe wiatry, a złamała się w bezwietrzny, upalny czwartkowy poranek. Dokładnie o godz. 9.40, co skrupulatnie odnotowali pracownicy Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Na szczęście nikomu nic się nie stało. – Stoję tu, patrzę i nie mogę uwierzyć, że jej już nie ma. To tylko drzewo, ale strasznie mi żal, że runęło – powiedziała nam jedna z radomianek.

REKLAMA

**rhmm** radomskie hale mięsne

Wernera 10a/Szarych Szeregów

**CODZIENNIE UDANE ZAKUPY ZAPRASZAMY**



## Dzieje się!

## Piątek, 3 sierpnia

→ **Explosion Power Night.** Za sterami jak zawsze niesamowity rezydent, DJ Yooshi zadba o wyjątkowy, imprezowy klimat. Gościnnie za konsolą wystąpi DJ Waveshock. Start o godz. 21; panie wchodzi za darmo, panowie za 10 zł. Impreza pod patronatem Radia Rekord i Radomskiej Grupy Mediowej.



→ **Nowa wystawa w Elektrowni.** Ma zowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 14 na wernisaż

wystawy Antoniny Konopelskiej „Niesmiertelność z wosku”. To ekspozycja w ramach projektu „Kadry pod napięciem”. Spójrzmy na galerię postaci w cyklu „The Wax of Poland” Antoniny Konopelskiej. Skąd my ich znamy? Jedno jest pewne – dostąpili zaszczytu odтворzenia w wosku i innych materiałach, dających złudzenie obcowania z żywym człowiekiem, więc na pewno musieli dokonać czegoś imponującego, wstawić się czymś niezwykłym. Tylko czy na pewno? Antonina Konopelska urodziła się w 1990 roku. Zasadą jej artystycznych eksperymentów jest kontakt z drugim człowiekiem. Posługuje się fotografią i video. Testuje rolę dźwięku i muzyki. Absolwentka Pracowni Przerzestrieni Audiowizualnej – Kowalni Grzegorza Kowalskiego na Wydziale Sztuki Mediów warszawskiej ASP. Doktorantka ASP w Katowicach.

→ **Fafaq w Lemonie.** Gwiazda minionego Sunrise Festivalu – Fafaq porwie do zabawy niesamowitym klimatem, prezentując swój najnowszy projekt – Mathew Hill! Razem z nim słynny DJ Blaze z Krakowa. Na sali czerwonej zagra Thomee D. Start o godz. 21. Wstęp 15 zł; panie do godz. 22 wchodzi za darmo.

## Sobota, 4 sierpnia

→ **Fanatic w Explosion.** Twórcy „Zwariowanej Gochy” na pewno zadbają o fantastyczną zabawę w klimatach muzyki tanecznej. Za konsolą DJ Fragles. Początek imprezy o godz. 21. Wstęp 10 zł. Impreza pod patronatem Radia Rekord i Radomskiej Grupy Mediowej.

→ **PrZEBRANI w Fosie.** Tym razem, w godz. 10-12, MOK „Amfiteatr” zaprasza do parku Gołębiów II. Juan – el mariachi zaprosi do fosowego zebrobusa i namiotu na warsztaty muzyczne! Zagramy na gitarze, poznamy cajon i... przyszykujemy fieste!

→ **Fosa Pełna Kultury w Ameryce łacińskiej.** Przepastne wody Atlanty-



ku oddzielają nas od Ameryki Łacińskiej. Nie przeszkadzą nam one jednak 4 i 5 sierpnia zaznać rytmów, kolorów,

smaków i zapachów Meksyku. Do tych przybliżą nas dźwięki specyficznej dla regionu muzyki, jak również warsztaty, zabawy i opowieści o „pępku księżycy”. O tym fascynującym kraju i jego różnorodnej kulturze opowie podróżnik, antropolog i meksykanista – Marcin Kozłowski. Program: godz. 16 – Wszystko o kukurydzy (warsztaty kulinarne), godz. 16.10-19.10 – Cajon, flamenco i salsa bez tajemnic (warsztaty), godz. 18.30 – Ale Meksyk! (spotkanie z podróżnikiem Marcinem Kozłowskim), godz. 20 – Los Bomberos (koncert).

→ **Stonehenge w muszli koncertowej.** O godz. 17 w muszli w parku im. Tadeusza Kościuszki rozpocznie się koncert założonego w 1996 roku w Jastrzębiu Zdroju zespołu folkowego Stonehenge. To spotkanie z muzyką irlandzką i szkocką w wigilię Międzynarodowego Dnia Piwa i Piwowara. Podczas wieczoru przewidziane są dodatkowe atrakcje dla publiczności.

→ **Ogrody Pełne Muzyki.** Pałac Mała Wieś zaprasza w każdy weekend wszystkich sympatyków dobrej muzyki i wypoczynku w miłej atmosferze do udziału w Ogrodach Pełnych Muzyki. To kolejna edycja popularnego wydarzenia, w ramach którego odbywają się plenerowe i bezpłatne koncerty dla wielbicieli muzyki poważnej, ale też jazzu i swingu. Występy na żywo uznanych artystów mają miejsce w każdą sobotę w godz. 18-21 i w niedzielę w godz. 14-17.

→ **Summer Festival Vibes w Lemonie.** DJ Wojtass na sali czarnej zaszerwuje najnowsze perełki minionych festiwali, rozgrzewając parkiet do czerwoności. Na sali czerwonej w klimatach dance zagra Thomee D. Impreza tylko dla pełnoletnich. Wstęp 15 zł. Początek o godz. 21, do godz. 22 panie wchodzi za darmo.

## Niedziela, 5 sierpnia

→ **Dzień drugi Fosi Pełnej Kultury.** Program: godz. 16-20 – wystawa rzemiosła meksykańskiego, godz. 16.10 – Zanim przypląnął Kolumb... (historyczna gra rodzinna), godz. 16.10 – Calaveras! (warsztaty robienia cukrowych czaszek), godz. 18.20 – Czekoladowo! (warsztaty cukiernicze).

→ **Taniec pod Gwiazdami nad zalewem.** MOSiR zaprasza o godz. 17 nad zalew na Borkach – w pobliżu kortów tenisowych na potańcówkę z cyklu Radomski Taniec pod Gwiazdami. Impreza potrwa do godz. 21.

## Wtorek, 31 lipca

→ **Potańcówka w parku Kościuszki.** O godz. 19 przed muszlą w parku im. Tadeusza Kościuszki rozpocznie się Radomski Taniec pod Gwiazdami. Potańcówki, organizowane przede wszystkim z myślą o seniorach, odbywają się tu w każdy wtorek do końca września.

## Czwartek, 2 sierpnia

→ **Potańcówka nad zalewem.** MOSiR zaprasza o godz. 17 nad zalew na Borkach – w pobliżu kortów tenisowych na potańcówkę z cyklu Radomski Taniec pod Gwiazdami. Impreza potrwa do godz. 21.

NIKA, ASZ  
REKLAMA

## Sierpień z MOSiR-em

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przygotował dla radomian moc atrakcji – są zajęcia fitness i łucznicze, a także treningi kickboxingu.

W ramach multidyscyplinarnego projektu „Uśmiech i zabawa”, od poniedziałku do piątku w godz. 10-14 na Borkach przygotowane są zajęcia dla najmłodszych dzieci. Poprzez zabawę mogą poznać tajniki badmintona, lekkiej atletyki, sportów walki, gier zespołowych, jak siatkówka, piłka nożna, koszykówka i wielu innych. W niedzielne popołudnia natomiast zaplanowane zostały zajęcia z animatorkami. Radosny Czas dzieci nad zalewem rozpoczyna się zawsze o godz. 15.

W ramach Akcji Lato odbywają się także zajęcia fitness. Pod okiem instruktora dzieci i młodzież będą mogli ćwiczyć w piątki: 3 i 10 sierpnia w Esfit Studio. Natomiast na stadionie przy ul. Narutowicza we wtorki i czwartki od 9 sierpnia, w godz. 11-13, trener Artur Błasiński zaprasza na zajęcia lekkoatletyczne. W poniedziałki, środy i piątki (od 1 do 14 sierpnia) na Borkach, w godz. 11-13, można będzie uczestniczyć w treningu kickboxingu. Do 14 sierpnia – w poniedziałki, wtorki i środy, w godz. 11-13, trener Iwona Trzeźniewska zaprasza na boczne boisko przy ul. Struga (wejście od ul. 11 Listopada) na zajęcia łucznicze.

NIKA

## Wyjątkowy powrót

Dwa portrety: Ignacego Jana Paderewskiego i jego żony - Heleny z Rosenów Paderewskiej po 14 latach ponownie trafiły do Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego w Warce.

Obrazy, autorstwa zaprzyjaźnionego z Paderewskimi franko-szwajcarskiego malarza Charlesa Girona, pochodzą z ich posiadłości – willi Riond-Bosson w Szwajcarii. Zbiory z willi pianista przekazał testamentem Muzeum Narodowemu w Warszawie. Kiedy w 1967 roku otwarto w Warce Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego, portrety trafiły do salonu poświęconego wielkiemu pianistcie. Wypożyczono je w 1988 roku do – nieistniejącego obecnie – Muzeum Wychodźstwa Polskiego w Łazienkach Królewskich. Od 2004 zaś zdobyły ściany gabinetu ministra kultury i dziedzictwa narodowego. We wrześniu ubiegłego roku, podczas pierwszej wizyty w wareskim muzeum, minister kultury Piotr Gliński podkreślił, iż chciałby, aby portrety ponownie trafiły na ekspozycję stałą placówki. Teraz obrazy są ponownie eksponowane w wareskim muzeum, w salonie Ignacego Jana Paderewskiego. Uroczyste odsłonięcie dzieł – z udziałem wicepremiera Piotra Glińskiego, marszałka Senatu RP Stanisława Karczewskiego i starosty grójeckiego Marka Ścisłowskiego – odbyło się w czwartek.

Ignacy Jan Paderewski – jeden z ojców niepodległości Polski, niezwykły artysta, muzyk, kompozytor, ale także polityk, dyplomata, mąż stanu i przede wszystkim wielki patriota – w 1899 roku ożenił się z Heleną Marią primo voto Górką z domu Rosen. Państwo Paderewscy osiedli w Szwajcarii – w posiadłości Riond-Bosson w Tolochenaz koło Morges, niedaleko Lozanny. Charles Giron namalował ich portrety w 1907 roku.

NIKA

## Święto żelaza i stali

Koncert duetu Mejk, romskiej grupy Romano Dzi i Pawła Mosiółka, pokaz pojazdów militarnych, a dla najmłodszych wesołe miasteczko – w niedzielę, 5 sierpnia w zabytkowej hucie żelaza w Chlewiskach odbędzie się XVII Święto Żelaza i Stali.



Fot. archiwum radia rekord

Organizatorem święta jest wójt gminy Chlewiska Waldemar Sowiński i Mirosław Zientarzewski, dyrektor Narodowego Muzeum Techniki w Warszawie, którego huta żelaza w Chlewiskach jest oddziałem.

Bernatek śpiewa od 16. roku życia. Brał udział w wielu konkursach i przeglądach muzycznych, także w popularnym przed laty programie telewizyjnym „Szansa na sukces”. Współpracował m.in. z Arturem Gadowskim i zespołem IRA oraz z Ich Troje. Jego miłość do piosenek Niemena narodziła się w 2004 roku. Śpiewa także piosenki Krzysztofa Klenczona, Stana Borysa, Bogusława Meca i Zbigniewa Wodeckiego. Komponuje też własne utwory.

Od godz. 19.40 będziemy mogli posłuchać gwiazdy disco polo, czyli duetu Mejk, a od godz. 21 gwiazdy wieczoru – radomianina Pawła Mosiółka. O godz. 22 rozpocznie się zabawa taneczna z zespołem Akces.

Będą także dodatkowe atrakcje – darmowe wesołe miasteczko dla najmłodszych, pokaz pojazdów militarnych, zlot pojazdów zabytkowych, prezentacja wybranych eksponatów z Muzeum Orła Białego w Skarżysku-



Fot. Wikimedia

Do huty można przyjść już o godz. 14, by posłuchać występów zespołów ludowych z terenu gminy. Oficjalne otwarcie XVII Święta Żelaza i Stali zaplanowano na godz. 16. Kwadrans później na scenie pojawi się romska grupa Romano Dzi. Zespół powstał w 1990 roku, a jego założycielem i kierownikiem grupy jest Zenon Majewski – Dawid, występujący z największymi gwiazdami muzki romskiej: Don Wasylem, Dżanim i Cygańskimi Gwiazdami. Grają utwory tradycyjnej muzyki cygańskiej i współczesne kompozycje estradowe zabarwione etnicznie. Na godz. 17.40 zaplanowano koncert zespołu Babska Rzeczpospolita z Kłwowa, natomiast o godz. 18.20 z recitale „Dziwny jest ten świat” wystąpi szydlowianin Darek Bernatek, którego głos do złudzenia przypomina głos Czesława Niemena.



Fot. Romano Dzi

-Kamiennej. O godz. 15 i 17 zaś będzie można bezpłatnie zwiedzić park w Manor House.

NIKA

## BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25  
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513, reklama@radiorekord.pl



1-596-5881 NSSI

Redaktor naczelny Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała

Redaktor naczelny „7 Dni”: Maciej Dobrowolski  
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska  
Dziennikarze: Rokšana Chalabry, Krzysztof Domagała, Adam Hildebrandt, Milena Majewska, Szymon Janczyk  
Projekt graficzny: 7 Dni  
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń  
Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom  
Druk: ODDI Poland Spółka z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

**RATY**

**MONTOPLAST**  
ROK ZAŁOŻENIA 1996  
OKNA I DRZWI  
Okna na które Cię stać

ul. Stańczyka 5  
(pomiędzy Witolda, a Malczewskiego)  
tel. 48 362 19 12, www.montoplast.com

**LETNIE RABATY**

ROLETY, MARKIZY, MOSKITIERY, BRAMY, NAPĘDY

REKLAMA



## OTWIĘRAMY NOWE ŻŁOBKI

Miejsca opieki w żłobku, klubie dziecięcym są już na wyciągnięcie ręki. Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie opublikował listę wnioskodawców, z którymi podpisał umowy na tworzenie miejsc opieki dla dzieci do lat 3. W ramach 10 projektów powstanie aż 296 miejsc opieki na terenie Mazowsza.

### Gdzie te żłobki?

Projekty wybrane do dofinansowania będą sprzyjały nowemu etapowi w życiu dzieci jak i ich rodziców. Powrót do pracy i żłobek blisko miejsca zamieszkania pozwolą pogodzić rodzicom zawodowe obowiązki z opieką nad najmłodszymi. Nowe miejsca powstaną w Lubowidzu, Przasnyszu, Ciechanowie, Miastkowie Kościelnym, Jedlińsku, Dębem Wielkim, Płońsku, Radomiu, Garwolinie i Gostyninie.

### Jak to się ma do rodziców i dzieci?

Rodzice w trakcie urlopu macierzyńskiego, wychowawczego oraz niepracujący będą mieli szansę na oddanie dzieci do żłobka i powrót do pracy. Rekrutacja prowadzona będzie przez każdego z 10 beneficjentów. Wolne miejsca w żłobku zyskają ci, którzy spełnią wszystkie kryteria, i będą pochodzić z obszaru realizacji projektu np. gminy.

### Jak się dostać?

Należy zapoznać się z tzw. listą umów zawierającą nazwy i dane beneficjentów, z którymi należy się kontaktować. Znajdują się w niej też krótkie opisy projektów, z których wynika, kto może stać się uczestnikiem projektu. Dokument można znaleźć na: <http://rpo-wupwarszawa.praca.gov.pl/> w sekcji *Zobacz ogłoszenia i wyniki naborów wniosków, zakładce Nabór wniosków o dofinansowanie projektów w ramach Działania 8.3 Poddziałania 8.3.1 RPO WM 2014-2020*. Nie pozostaje nic innego jak zadzwonić i zgłosić swój udział!

### O co chodziło w konkursie?

Gminy i osoby prowadzące działalność gospodarczą mogły starać się o dofinansowanie z WUP w Warszawie we wrześniu 2017 r. Miały zdiagnozować zapotrzebowanie na miejsca w żłobkach i klubach dziecięcych w danej lokalizacji, i zaprojektować ich funkcjonowanie począwszy od remontu, a skończywszy na organizacji zajęć dodatkowych. Dofinansowanie dostały najlepsze projekty, gdyż pula środków wynosiła jedynie 20 mln zł.

## ŻŁOBKI NA MAZOWSZU



# Nowe autobusy

Pierwsze cztery fabrycznie nowe autobusy wyjechały w środę na radomskie ulice. To pierwsza dostawa pojazdów dla firmy ITS Michalczewski, która 1 sierpnia rozpoczęła świadczenie usług na liniach autobusowych nr 1, 2, 5, 6 i 26.

– Cieszę się, że Strefa Wygodnego Ruchu staje się faktem. To kolejny krok do tego, aby w Radomiu w 2023 roku żyło się ultrawygodnie, jeśli chodzi o komunikację miejską i układ drogowy. Z każdym rokiem chcemy rozbudowywać Strefę Wygodnego Ruchu. Uważamy, że komunikacja miejska musi być przyjazna, stąd decyzja o kolejnych nowych autobusach, które dołączają do naszego taboru. Są to pojazdy na miarę XXI wieku – mówi wiceprezydent Konrad Fryszak.

W ramach tego zamówienia na radomskich ulicach pojawi się 26 nowych, 12-metrowych autobusów SanCity 12 LF.

i ładowarki USB oraz dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Każdy z nich będzie mógł przewieźć 151 pasażerów, w tym 39 na miejscach siedzących. Zaletą przegubowca, poza pojemnością, będzie czworo szerokich, dwuskrzydłowych drzwi, ułatwiających sprawny przepływ dużej liczby pasażerów i skrócenie postojów na przystankach.

Pod koniec sierpnia natomiast na ulice Radomia wyjedzie prawie 19-metrowy autobus marki MAN Lion's City GL, w którym znajdzie się 157 miejsc, w tym 45 siedzących. Pojazd będzie się wyróżniał nie tylko swoją długością, ale



Dostawcą nowych pojazdów jest firma Autosan z Sanoka. Autobusy są dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych, czyli niskopodłogowe. – Są też wyposażone w klimatyzację, monitoring, ładowarki USB, tzw. ciepły guzik, kasowniki w ramach systemu Radomskiej Karty Miejskiej i System Dynamicznej Informacji

Pasażerskiej, czyli m.in. monitory, wyświetlacze i głosowe zapowiedzi przystanków. Warto dodać, że kierowcy zatrudnieni u nowego operatora wykonują swoje obowiązki w oparciu o umowę o pracę – zaznacza Konrad Fryszak.

Zgodnie z harmonogramem 11 sierpnia wykonawca ma realizować przewozy 17 autobusami, a od 21 sierpnia będzie już komplet, czyli 26 pojazdów. ITS Michalczewski ma wykonywać ok. 1 mln 670 tys. wozokilometrów rocznie.

To nie koniec tegorocznego odnawiania radomskiego taboru. Sześć fabrycznie nowych, niskopodłogowych autobusów przegubowych MAN Lion's City G, dostarczy Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacji firma mLeasing ze Szczecina, która wygrała przetarg na ich leasing. Mają wyjechać na radomskie ulice w połowie października. 18-metrowe pojazdy będą napędzane silnikiem Diesla, spełniającym najwyższą normę emisji spalin – Euro 6. Są wyposażone m.in. w monitoring, klimatyzację, tzw. ciepły guzik

i kolorystyką, nawiązującą do 100-lecia niepodległości. Autobus będzie biało-czerwony i zostanie na nim umieszczony motyw Niepodległej. W tych barwach MAN ma jeździć po Radomiu do końca roku. Autobus będzie w pełni klimatyzowany, niskopodłogowy, dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.



Jeszcze w tym roku MPK ogłosi przetarg na zakup 10 autobusów elektrycznych wraz z systemem ładowania autobusów i monitorowania infrastruktury w ramach tzw. projektu multimodalnego, na który miasto otrzymało dofinansowanie z funduszy unijnych.

W sumie w ciągu czterech lat na radomskich ulicach pojawi się 58 nowych autobusów.

## Więcej dla seniorów

Specjalne opaski, asystent osoby starszej i senior bus – to niektóre punkty programu wyborczego Wojciecha Skurkiewicza, kandydata PiS na prezydenta Radomia, dotyczącego seniorów.

Skurkiewicz, jeśli zostanie prezydentem, chciałby wprowadzić opaski, które będą w sytuacji zagrożenia ratować życie seniorów. – Bo z jednej strony to będzie permanentny monitoring chociażby tętna, ale z drugiej, w sytuacji, kiedy ta osoba upadnie czy źle się poczuje, będzie automatyczne połączenie z telecentrum, które będzie monitorowało wszystkie te osoby na odległość – przekonywał kandydat.

Kolejny pomysł dla radomskich seniorów to asystent. – Chcemy stworzyć grupę osób, która będzie pomagała seniorom w najprostszych czynnościach, np. wymieni kontakt czy naprawi kran, może zrobić zakupy, bo ta starsza osoba sobie nie radzi i nie może wyjść z domu – tłumaczył Wojciech Skurkiewicz. – Asystent seniora to będzie ten, który będzie w każdej chwili służył pomocą, służył dobrą radą.

Trzecia obietnica związana jest z mobilnością seniorów. – Chcemy wspólnie z Miejskim Zarządem Dróg i Komunikacji, ale też z innymi podmiotami z terenu Radomia stworzyć możliwość dowiezienia seniora na wizytę lekarską – mówił.

Wojciech Skurkiewicz mówił także o stworzeniu w urzędzie miejskim okienek do obsługi seniorów, a także o rządowym programie Dostępność +, czyli m.in. o niwelowaniu barier architektonicznych i oznakowaniu przestrzeni publicznej. Te działania mają ułatwić życie osobom niepełnosprawnym i seniorom.

# Chcemy rozwoju, a nie długów

Stowarzyszenie Bezpartyjni Radomianie i sympatycy tego stowarzyszenia – w sumie ok. 30 osób – piketowali w poniedziałek przed terminalem na lotnisku na Sadkowie. W ten sposób „bezpartyjni” protestowali przeciwko umowie miasta z PPL-em, która ich zdaniem zadłuży Radom na lata.



się, żeby to szło w takim kierunku.

Podobnego zdania był inny uczestnik pikietu Marcin Szewczyk. – Nie zgadzam się na finansowanie lotniska z naszych, miejskich, pieniędzy. Bo nas na to nie stać. Nie jesteśmy zbyt bogatym miastem. Raczej u nas jest większość bezrobocia niż inwestorów – zauważył. – Dlatego te pieniądze, sądzę, powinniśmy przeznaczyć na szukanie inwestorów, na rozwój miasta, inwestowanie w rozwój naszych dzieci, a nie w lotnisko. Które tak naprawdę PPL by dawno przejął, gdyby widział w tym jakiś sens.

Bezpartyjni Radomianie chcą poznać zapisy umowy miasta z PPL-em, a także żądają od prezydenta Radosława Witkowskiego renowacji umowy z PPL-em.

O udostępnienie „wszystkich szczegółów finansowych umowy przejęcia spółki Port Lotniczy Radom” przez PPL prosi także, w ramach ustawy o dostępie do informacji publicznej radomski Sojusz Lewicy Demokratycznej. Marcin Dąbrowski, szef radomskich struktur Sojuszu przedstawił dziennikarzom fragmenty raportu NIK z 2016 roku, dotyczącego Grupy Kapitałowej PPL. – Izba wymienia największe uchybienia, które doprowadziły do kłopotów PPL: niewłaściwie przygotowana strategia, niekorzystny układ zbiorowy pracy, przerost zatrudnienia, nietrafione i źle nadzorowane inwestycje oraz konieczność inwestowania w nierokujące przedsięwzięcia – mówi Marcin Dąbrowski. – W kontekście inwestowania naszych pieniędzy, pieniądze radomian, pytania o warunki finansowe umowy są zasadne.

DO

### • DARIUSZ OSIEJ IWONA KACZMARSKA

Zgoda przede wszystkim radnych Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej na spłacanie w ratach – przez najbliższe 20 lat – 350 mln zł, które Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze” wyda, budując od podstaw lotnisko cywilne na Sadkowie wzburzyła środowisko bezpartyjnych i Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Stowarzyszenie Bezpartyjni Radomianie zorganizowało w poniedziałek przed terminalem lotniska pikietę, protestując w ten sposób przeciwko umowie miasta z PPL-em.

– Gdyby do był rzeczywiście jakikolwiek biznes, to PPL powinien sobie go wziąć. Dlaczego PPL nie chce robić tego biznesu? – pytał retorycznie Ry-

szard Falek, kandydat Bezpartyjnych Radomian na prezydenta. – Fachowcy, eksperci, a nie chcą tego wziąć. A to lotnisko przecież kiedyś da wielkie zyski! My chcemy im to dać nie złotówkę, a oni tego nie chcą. Dlaczego żaden inwestor, żaden biznes tutaj nie przyszedł? Prosta odpowiedź – to jest degradacja. To jest ciągłe zadłużanie miasta.

Przedstawiciele stowarzyszenia Bezpartyjni Radomianie i sympatycy stowarzyszenia piketowali pod hasłami: „Chcemy rozwoju, a nie długów”, „Partijni politycy nie kłamcie”, „PO PiS budujcie za swoje nie z kasy mieszkańców”.

– Pompować pieniądze w taki sposób – w port lotniczy? Uważam, że to bezsens. I to tylko będzie pograżało nasze miasto. Ośmieszalo wręcz – mówiła Aneta Szczepanik, jedna z uczestniczek poniedziałkowej pikiety. – Nie zgadzam

## Powstanie zielony zakątek

Teren przy ul. Wernera 8 wkrótce zmieni swój wygląd. Grupa sąsiadów wygrała grant w IV edycji ogólnopolskiego konkursu „Zielona ławeczka”.

Konkurs jest organizowany przez Fundację Banku Ochrony Środowiska. To ogólnopolski projekt grantowy, w którym mogą uczestniczyć mieszkańcy otwartych osiedli (zarządzanych przez spółdzielnie i wspólnoty) w miastach powyżej 10 tys. mieszkańców.

– Grupy sąsiedzkie, grupy mieszkańców mogą składać swoje propozycje dotyczące ulepszenia i zagospodarowania terenu przy budynku, w którym mieszkają. Celem projektu jest rewitalizacja przestrzeni, przemiana zaniedbanych terenów w zielone zakątki, miniogrody z ławeczką. Chodzi o to, żeby te miejsca stały się miejscami przyjaznymi, sprzyjającymi spotkaniom sąsiedzkiemu. Już sama praca przy realizacji projektu jest elementem integrującym, ponieważ to właśnie mieszkańcy otrzymują pieniądze na zakup ro-

ślin i elementów do aranżacji. Samą pracę muszą wykonać wspólnie – mówi Marzena Kędra, zastępca dyrektora ds. rewitalizacji Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego w Radomiu.

W Radomiu projekt „Nasz zielony kącik” złożyła grupa sąsiadów z bloku przy ul. Wernera 8. Propozycji zgłoszono w sumie 30, a radomskie przedsięwzięcie jest jednym z 15, którym przyznano granty. Ich wysokość wynosi od 600 do 800 zł z przeznaczeniem na rośliny oraz elementy aranżacji ogródka. Każdy projekt otrzyma też ławkę parkową (wartość 400 zł) do ustawienia w zmienionej przestrzeni. Mieszkańcy mogą także liczyć na



pomoc ekspertów fundacji, architektów krajobrazu w jej aranżacji.

Projekty mają być zrealizowane do końca października.

## Ja tego nie zrobiłem

Przed Sądem Okręgowym w Radomiu ruszył proces Macieja S., oskarżonego o zamordowanie 29-letniej Pauliny K. i ich 16-miesięcznego syna.



Przed rozpoczęciem procesu w ubiegły czwartek przed sądem przy ul. Warszawskiej zebrała się m.in. rodzina, a także znajomi Pauliny K. – Uważamy, że ta śmierć była kompletnie bezsensowna. Chcemy walczyć o najwyższy wymiar kary, aby takich przypadków w przyszłości nie było, nie tylko z rąk tego sprawcy. Chcemy tego także dla innych rodzin, które w przyszłości będą musiały się z taką tragedią zmierzyć – mówiła Marta Żak-Stępniowska.

Rodzina Pauliny K. jest w trakcie tworzenia stowarzyszenia o nazwie „12 maja”. – W jego ramach chcemy walczyć o zaostrzenie kar za przestępstwa zwłaszcza wobec dzieci. Uważamy, że jako najbardziej bezbronnie istoty najbardziej wymagają ochrony – tłumaczyła Żak-Stępniowska. – Kary wymierzone za przemoc wobec dzieci są za niskie. To daje przestępcom poczucie bezkarności, bo wiedzą, że za kilka lat wyjdą i dalej będą mogli robić to samo.

35-letniemu Maciejowi S. prokuratura zarzuca podwójne morderstwo: byłej narzeczonej i syna. Sprawca miał zadać kobiecie 12 maja 2017 roku nie mniej niż kilkanaście ciosów nożem w okolice szyi i klatki piersiowej, a także kilka w plecy; chłopcu natomiast kilka w okolice szyi. Mężczyzna wnioskował o umorzenia sprawy, bo – jak twierdził – nie on jest sprawcą. Sąd wniosku nie uznał.

Z odczytanych na rozprawie zeznań oskarżonego wynikało, że w śledztwie przyznał się do winy, składał też obszernie wyjaśnienia. Co mówił wtedy Maciej S.? Przyjechał do Radomia, żeby zapoznać się z aktami sprawy w sądzie rodzinnym, ale ponieważ nie wziął dowodu, nie miał takiej możliwości. Pojechał więc do mieszkania Pauliny K. Kobieta miała mu otworzyć drzwi, trzymając chłopca na rękach. „Chciałem z nią porozmawiać, ale kazała mi »wypierdalać«. Podniosła rękę tak, jakby chciała mnie uderzyć, wtedy sięgnąłem do kieszeni kurtki po multinarzędzie i na ślepo zacząłem zadawać ciosy. Nie chciałem tego zrobić. Przykro mi, że tak się stało” – zeznał w śledztwie.

Na procesie mężczyzna zmienił zeznania. – Jeśli chodzi o ten dzień, byłem w Radomiu. Chciałem pojechać do sądu, żeby sprawdzić akta rodzinne, ale ostatecznie nie pojechałem, bo się okazało, że nie mam dowodu. Potem pojechałem do Pauliny, żeby porozmawiać z nią albo z jej mamą. Nikogo nie zastałem i wróciłem do Warszawy – mówił na rozprawie. – Nie przyznaję się. Nie ja to zrobiłem. To nie są moje słowa. Zostałem zmuszony do podpisania tego protokołu.

Maciej S. twierdził też, że funkcjonariusze podczas przesłuchań znęcali się nad nim.

CT

CT

RCH

# Co wybrali radomianie?

Aż 22 projekty zostaną zrealizowane w ramach przyszłorocznego budżetu obywatelskiego. Radomianie mogli wybierać spośród ponad 200 propozycji, a wyniki głosowania ogłoszono uroczystie w sobotę, w muszli koncertowej w parku im. Tadeusza Kościuszki.

Na ogłoszenie wyników głosowania w Budżecie Obywatelskim 2019 zaproszono, tradycyjnie, autorów zwycięskich projektów. Najwięcej osób oddało głos na projekt modernizacji sali gimnastycznej w Zespole Szkół Zawodowych im. majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”. Wniosek został zgłoszony w obszarze instytucjonalnym. To tegoroczna nowość w BO, stworzona z myślą m.in. o projektach szkolnych.

Wśród pozostałych pomysłów poparcie największej liczby radomian uzyskała propozycja z obszaru ogólnomiejscowego, dotycząca przebudowy zbiorowych mogił, a także pomnika na cmentarzu komunalnym na Firleju. Na drugim miejscu znalazł się projekt mający na celu przybliżenie mieszkańcom Radomia postaci majora Hubala, m.in. poprzez mural na ścianie, noszącego jego imię, Zespołu Szkół Zawodowych.

Wśród pomysłów zakwalifikowanych do realizacji w 2019 roku, podobnie jak w latach poprzednich, znalazły się propozycje organizacji wydarzeń kulturalnych, warsztatów artystycznych i zajęć rekreacyjno-sportowych. Uznanie głosujących znalazły też projekty budowy placów zabaw, boisk i placów do ćwiczeń czy budowy parkingu nad zalewem na Borkach, likwidacji barier architektonicznych, upamiętnienia sław Radomiaka, iluminacji mostu zakochanych w Starym Ogrodzie.

Zwycięskie pomysły znajdują się w projekcie przyszłorocznego budżetu Radomia. Na ich realizację, przypomnijmy, miasto przeznacza 4,8 mln zł, z czego 1,2 mln przypada na projekty z obszaru ogólnomiejscowego, a po 600 tys. na projekty z pozostałych obszarów.

Przypomnijmy: głosowanie na budżet obywatelski trwało przez cały czerwiec. Wzięło w nim udział prawie 12,5 tys. osób, które mogły wypełnić kartę w stałych punktach konsultacyjnych, przez Internet, a także w 145 punktach mobilnych.

## OBSZAR OGÓLNO-MIEJSKI

**I miejsce** – przebudowa zbiorowych mogił i pomnika na cmentarzu komunalnym.

Koszt – 800 tys. zł, głosujących – 3014, suma punktów – 8610

**II miejsce** – „Spotkania z bohaterem. Mieszkańcy miasta poznają historię pierwszego partyzanta II wojny światowej”. Celem projektu jest przybliżenie historii majora Henryka Dobrzańskiego

„Hubala”, jego oddziału i miejsc z nim związanych. Projekt obejmuje szereg działań popularyzujących tę postać historyczną, a także wykonanie muralu na frontowej ścianie budynku ZSZ im. H. Dobrzańskiego „Hubala”.

Koszt – 100 tys. zł, głosujących – 2941, suma punktów – 8453.

**III miejsce** – „Kuchnia talentów – warsztaty literacko-teatralne”. To kontynuacja zwycięskiego projektu BO 2017. Projekt zakłada organizację i prowadzenie w 2019 roku warsztatów literacko-teatralnych dla mieszkańców Radomia z każdej grupy wiekowej.

Koszt – 200 tys. zł, głosujących 2475, suma punktów 7038.

**IV miejsce** – „Truchtem po zdrowie – otwarte zajęcia z nordic walkingu”. Kontynuacja zwycięskiego projektu BO 2017. Projekt zakłada prowadzenie otwartych zajęć z trenerem, który nauczy w teorii i praktyce, jak bezpiecznie uprawiać nordic walking.

Koszt – 50 tys. zł, głosujących – 2442, suma punktów 6909.

**V miejsce** – „Łóżko dla rodzica”. Projekt zakłada zakup nowych łóżek dla rodziców opiekujących się swoimi dziećmi podczas ich pobytu w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym.

Koszt – 350 tys. zł, głosujących – 2118, suma punktów – 6050.

## OBSZAR I

**Śródmieście, Planty, dzielnica przydworcowa, XV-lecie (część wschodnia do ul. Chrobrego)**

**I miejsce** – budowa placu zabaw i siłowni pod chmurką na osiedlu XV-lecia, między budynkami Chrobrego 28, Miła 27, Miła 25.

Koszt – 350 tys. zł, głosujących – 2118, suma punktów – 6050

**II miejsce** – „Podwórko rekreacyjno-sportowe przyjazne mieszkańcom”.

Podwórko ma powstać w obszarze ulic: Planty 5, Broni 2 i 4, Poniatowskiego 6, Traugutta.

Koszt – 150 tys. zł, głosujących – 1759, suma punktów – 5031

**III miejsce** – „Poprawa estetyki w przestrzeni publicznej na ul. Skłodowskiej”. Ustawienie prostokątnych, estetycznych gazonów betonowych z żywotnikami po przystępiej stronie ulicy.

Koszt – 100 tys. zł, głosujących – 859, suma punktów – 2346

## OBSZAR II

**Ustronie, Prędocinek, Młodzianów, Godów, Malczew, Nowiny Malczewskie, Idalin, Janiszpol**



Fot. Emil Fibert

**I miejsce** – „Plac zabaw do ćwiczeń – street workout przy PSP nr 9 na Ustroniu”

Koszt – 150 tys. zł, głosujących – 1272, suma punktów – 3521

**II miejsce** – „Nowe boisko to dla nas wszystko!”. Projekt zakłada budowę boiska do piłki nożnej i siatkowej przy ul. Ciborowskiej.

Koszt – 400 tys. zł, głosujących – 1051, suma punktów – 2904

**III miejsce** – „Scena letnia. Koncerty w parku Ustronie”

Koszt – 50 tys. zł, głosujących – 518, suma punktów – 1301

## OBSZAR III

**Południe, Żakowice, Potkanów, Krychnowice, Jeżowa Wola, Pruszków, Woźniki, Halinów, Borki, Zamłynie, Kozia Góra, Kierzków, Kończyce**

**I miejsce** – „Parking nad zalewem Borki”

Koszt 400 tys. zł, głosujących – 1144, suma punktów – 3150

**II miejsce** – „Sportowy Potkanów. Siłownia i street workout”

Koszt 150 tys. zł, głosujących – 628, suma punktów – 1695

**III miejsce** – „Scena letnia. Koncerty w parku Południe”

Koszt 50 tys. zł, głosujących – 321, suma punktów – 756

## OBSZAR IV

**Gołębiów II, Gołębiów Wójtostwo, Brzustówka, Akademickie, Michałów, XV-lecie (zachodnia część do ul. Chrobrego), Józefów, Obozisko, Koniówka, Kaptur, Stare Miasto, Wacyn, Młynek Janiszewski, Wólka Klwatecka, Firlej, Wincentów, Wielogóra, Huta Józefowska**

**I miejsce** – „Poznajemy potrawy i obyczaje innych regionów”. Celem projektu jest wzbogacenie życia kulturalnego na

Michałowice oraz zachęcenie mieszkańców do działań obywatelskich w ramach Klubu Inicjatyw Międzypokoleniowych. W ramach spotkań dla dzieci zorganizowane zostaną pikniki przy placu zabaw połączone z warsztatami kulinarnymi z udziałem znanych szefów kuchni i zabawami popularnymi w innych regionach.

Koszt 150 tys. zł, głosujących – 1503, suma punktów – 4255

**II miejsce** – „Uczymy legendy Radomiaka”. W Starym Ogrodzie stanie tablica pamiątkowa poświęcona wszystkim sławom Radomiaka; ma być też wydana wyjątkowa publikacja tematyczna.

Koszt – 150 tys. zł, głosujących – 1164, suma punktów – 3261

**III miejsce** – „Kuchnia Artystyczna dostępna dla każdego”. Budowa podjazdu dla niepełnosprawnych.

Koszt – 150 tys. zł, głosujących – 981, suma punktów – 2713

**IV miejsce** – „Iluminacja mostu zakochanych w Starym Ogrodzie”

Koszt – 100 tys. zł, głosujących – 424, suma punktów – 978

**V miejsce** – „Scena Letnia. Koncerty w parku Gołębiów”

Koszt – 50 tys. zł, głosujących – 330, suma punktów – 761

## OBSZAR V

**Glinice, Dzierzków, Długojów, Malenice, Sadtów, Nad Potokiem, Gołębiów I, Gołębiów, Stara Wola Gołębiowska, Rajec Szlachecki, Rajec Poduchowny**

**I miejsce** – „Wesołe dzieciństwo – nowy plac zabaw dla przedszkola nr 17”

Koszt – 300 tys. zł, głosujących – 1898, suma punktów – 5434

**II miejsce** – „Ścieżka rowerowa na Glinicach”. Projekt zakłada budowę asfaltowych łączników dla rowerów: ul. Odrodzenia – ul. Janowiecka.

Koszt 300 tys. zł, głosujących – 1013, suma punktów – 2838

## OBSZAR INSTYTUCJONALNY

**I miejsce** – „Nowa sala dla Hubala”. Projekt zakłada modernizację sali gimnastycznej w Zespole Szkół Zawodowych im. H. Dobrzańskiego „Hubala”.

Koszt – 600 tys. zł, głosujących – 4514, suma punktów – 13268

GT

REKLAMA

**WINDOOR**  
PRODUCENT DRZWI

**OUTLET DRZWI**

**WINDOOR**  
PRODUCENT DRZWI

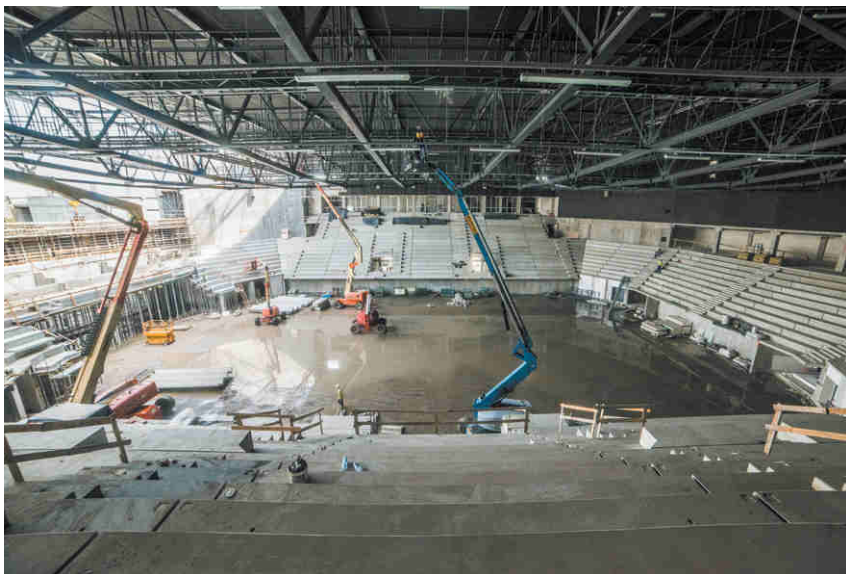


HURTOWNIA WSOLA | UL. WARSZAWSKA 65 | TEL.: 48 321 54 92

TEL.: 48 321 54 98 | HURTOWNIA@WINDOOR.PL

# Hala z opóźnieniem

12 listopada 2018 roku dla hali widowiskowo-sportowej i 28 lutego 2019 roku dla stadionu – to zgodnie z podpisanym przez MOSiR i wykonawcę aneksem do umowy nowe daty oddania do użytku obiektów powstających w ramach Radomskiego Centrum Sportu przy ul. Struga.



● **KRZYSZTOF DOMAGAŁA**  
**ADAM HILDEBRANDT**

Aneks dotyczący terminu zakończenia prac przy budowie hali i pierwszego etapu budowy stadionu został parafowany przez MOSiR oraz konsorcjum firm ROSA-Bud i MAXTO. Zgodnie z jego zapisami, zakończenie budowy hali ma nastąpić do 12 listopada. Stadion zaś ma być gotowy do 28 lutego 2019 roku. Pierwotnie inwestycja miała być zakończona w czwartym kwartale tego roku. – Stanowisko zespołu inspektorów nadzoru potwierdziło wpływ wskazanych przez wykonawcę i niezawinionych przez niego przeszkód na termin wykonania przedmiotu umowy i uzasadniło podstawę do zmiany terminu ukończenia prac zarówno przy hali, jak i stadionie – tłumaczy Grzegorz Jandula, prezes MOSiR-u.

W tej chwili trwają prace przy wykończeniu hali. – Kontynuujemy prace przy elewacji hali. Roboty są bardziej zaawansowane od strony ul. Struga, ale wkrótce i z drugiej strony będą na podobnym poziomie. Największy nacisk kładziemy w tym momencie na prace wykończeniowe – powiedział nam Sebastian Pyszczak, inżynier budowy Radomskiego Centrum Sportu.

Jednocześnie trwają prace przy budowie stadionu. – W tej chwili montowane są elementy prefabrykowane, słupy, na których będą wisiały konstrukcje stalowe. Same konstrukcje zaczniemy montować we wrześniu. Po tym montażu zaczniemy prace nad wykończeniem obiektu – zdradził Sebastian Pyszczak.

Hala sportowo-widowiskowa w Radomiu będzie wielofunkcyjnym obiektem odpowiadającym światowym standardom. Jej parametry funkcjonalno-przestrzenne i spełnienie wymogów międzynarodowych federacji sportowych umożliwią przeprowadzenie rozgrywek w różnych dyscyplinach sportów halowych. Nie można zapomi-

nać także o możliwości wykorzystania hali jako miejsca do organizacji widowisk kulturalnych, konferencji, wystaw, koncertów i targów.

Natomiast po zakończeniu pierwszego etapu budowy stadionu będzie gotowy budynek główny wraz z zadaszoną trybuną, na której znajdzie się 3,5 tys. miejsc siedzących. Jednocześnie po-

stanie trybuna równoległa do głównej. Będzie tam 5 tys. miejsc siedzących. Na głównej trybunie znajdzie się m.in. łoża VIP, sala konferencyjna, trybuna dla dziennikarzy, studia telewizyjne, kabiny komentatorskie, restauracja, szatnie dla zawodników, trenerów i sędziów. Stadion ma mieć również podgrzewaną murawę i oświetlenie.



106.2 FM

# rekord

rodzime radio



**NAJWIĘKSZE**

*taneczne*

**HIT!**

# Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Michała

## Mosiołka

Kończyce

Między ul. Kończycką a Mostową,  
równoległa do ul. Orońskiej



warstwienie wsi, zły stan zdrowia ludności wiejskiej, konflikty społeczne. „Znany był ze swej pasji działania na rzecz wsi i jej mieszkańców. Starał się słowem pisany zwrócić uwagę na społeczne potrzeby; krytykował lenistwo, pijaństwo, lichwiarstwo, przesady i wiarę w zabobony” – pisze Izabella Mosańska w swojej książce „Zasłużeni dla Radomia i okolic patroni radomskich ulic, czyli co wypada wiedzieć o swoim mieście...”. – „Starał się analizować społeczne i ekonomiczne przyczyny zacofania wsi.” Propagował też m.in. zmianę sposobu uprawy roli i stosowanie lepszych nasion, popularyzował nowinki techniczne w rolnictwie, zajmował się wiejską służbą zdrowia.

W 1890 roku ożenił się z Apolonią z Ciupów. Mieli dwóch synów – Stanisława i Władysława.

Michał Mosiołek pisał także na tematy folklorystyczno-historyczne, a u schyłku życia rozpoczął twórczość literacką.

Bibliofil i pisarz ludowy; używał pseudonimów „Czytelnik”, „Kosieńczyk”, „Radomczyk”, „M. Radomczyk” i „Włocianin”.

Michał Mosiołek urodził się 16 sierpnia 1867 roku w Wysokiej koło Szydłowca. Był synem biednego chłopca Antoniego i Katarzyny z Szymczaków. Nie chodził do szkoły; sam nauczył się pisać i czytać. Jego późniejszym samokształceniem kierował Antoni Błażewicz, działacz ludowy i dzierżawca folwarku Podzamcze. To pod jego wpływem Michał Mosiołek zaczął pisać i ok. roku 1887 zadebiutował jako pierwszy chłopski korespondent tygodnika „Zorza”, w którym ogłosił artykuł o życiu wsi Wysokie.

Później współpracował z „Gazetą Świąteczną” Konrada Prószyńskiego – Promyka, działacza oświatowego i pisarza czy ze „Słowem” Henryka Sienkiewicza. Swoje teksty publikował także w „Gazecie Radomskiej”.

Michał Mosiołek miał wyjątkową łatwość pisania; w swoich licznych korespondencjach – ogłaszanych anonimowo lub pod pseudonimem – poruszał różnorodne tematy, m.in. ubóstwo i roz-

W czasopiśmie, z którymi współpracował, opublikował kilka opowiadań, opartych na wydarzeniach ze swojego otoczenia, z powodzeniem portretując

różne typy ludzkie. Opowiadania przypominał w 1962 roku Henryk Syska w tomie „Nowele”.

Sprowadzał podręczniki i elementarze dla dzieci, a w końcu założył prywatną bibliotekę dla sąsiadów. Dzięki darom Antoniego Błażewicza i Konrada Prószyńskiego, ale także wykorzystując własne pieniądze, zgromadził kilkusettomowy księgozbiór, który udostępniał miejscowej ludności. Pragnąc ochronić książki przed zacytaniem, sam nauczył się introligatorstwa. Później zajmował się oprawą książek w celach zarobkowych i wykorzystując własne doświadczenia napisał podręcznik introligatorstwa dla samouków pt. „Domowa nauka oprawiania książek” (1899 i wydania następne w latach 1908 i 1922), w którym konsekwentnie, choć bez powodzenia, stosował polskie słownictwo zamiast terminów obcojęzycznych.

W swej rodzinnej wsi szerzył oświatę i chronił chłopów przed wyzyskiem. Przez wiele lat był ławnikiem sądu gminnego w Chlewiskach. Z pobudek moralnych nie przyjął ani posady pisarza gminnego, ani kierownictwa sklepu, gdzie sprzedawana była wódka.

Pracował w swoim gospodarstwie, ale też – by utrzymać rodzinę – wynajmował się jako robotnik rolny, cieśla, introligator w okolicznych dworach czy grajek na wiejskich weselach. Bieda i ciężka praca spowodowały gruźlicę. Michał Mosiołek



Fot. Szymon Wyhra

zmarł 24 kwietnia 1898 w Wysokiej i został pochowany na tamtejszym cmentarzu.

NIKA

## NieObiektywnym okiem



### A niezgoda rujnuje

**W tym tygodniu poruszę bardzo ważny temat. Temat zgody. Jednak nie takiej zwykłej międzyludzkiej. Zgody - może nie ponadpartyjnej, ale na pewno ponadpolitycznej. Kogo zatem i co skłoniło do zakopania wojennego topora? Mogłoby się wydawać, że są to najwięksi wrogowie na radomskiej scenie politycznej i we wszechświecie oraz naszym powiecie w ogóle. O kim mówię? O dwóch panach „bezpartyjnych”, którzy wspólnie pikietowali przeciwko finansowaniu lotniska z budżetu miasta. O dwóch politykach, którzy jeszcze niedawno o to, kto ma rację, toczyli boje w sądzie. O Ryszardzie Fałku i Wojciechu Bernacie.**

**Zdziwiło mnie bardzo zdjęcie z owej poniedziałkowej pikiety, na którym dojrzałem tych dwóch panów, którzy stali w zasadzie ramię w ramię. A przecież przynajmniej jeden z nich wcale tam stać nie musiał. Aby pokazać, kiedy ów konflikt się rozpoczął, cofnę się troszkę w czasie. Początek sporu to rok 2013, kiedy to w naszym mieście rządził Andrzej Kosztowniak, a wiceprezydentem od spraw oświaty był właśnie Ryszard Fałek. Wojciech Bernat zaś był mało komu znanym dyrektorem Zespołu Szkół Samochodowych. Dyrektorem, który zatrudniał na stanowisku nauczyciela historii ówczesnego radnego Prawa i Sprawiedliwości Sławomira Adamca. Współpraca między panami przebiegała zgodnie, aż do czasu, gdy Wojciech Bernat postanowił nie przedłużać umowy o pracę z Adamcem. Wtedy czar prysł i zaczęły się problemy dyrektora. Kończyła się bowiem jego pięcioletnia kadencja i miasto ogłosiło konkurs na stanowisko dyrektora „samochodówki”. Ówczesny dyrektor również w tym konkursie wystartował i do drugiego etapu przeszedł wraz z Anną Stańczyk, nauczycielką z Publicznego Gimnazjum nr 10 (wcześniej w tym gimnazjum pracował również Ryszard Fałek). Tuż przed rozpoczęciem procedury przewodniczący komisji (Ryszard Fałek) stwierdził, że na jednym z dokumentów przedstawionych przez Wojciecha Bernata jest wprawdzie pieczęć i data, ale nie ma podpisu stwierdzającego zgodność dokumentu z oryginałem, a to jego zdaniem jednoznacznie dyskwalifikowało przyjęcie kandydata do dalszych przesłuchań w komisji. Bernat miał oryginał w samochodzie i po krótkim czasie doniósł go, ale wiceprezydent nie dopuścił już do przyjęcia dokumentu. Konkurs na dyrektora wygrała Anna Stańczyk, a Wojciech Bernat odwołał się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Ów stwierdził, że doszło do rażącego naruszenia prawa przez organ prowadzący w czasie przeprowadzania konkursu. Naczelny Sąd Administracyjny po odwołaniu władz Radomia w marcu 2014 roku wydał wyrok utrzymujący w mocy postanowienie sądu niższej instancji.**

**Później rozpoczęła się „kariera polityczna” byłego dyrektora - został kandydatem na prezydenta z SLD. W drugiej turze wyborów poparł Radosława Witkowskiego, startującego z PO. Pisząc prośbiej - poparł kandydata, który był w opozycji do władzy, z którą walczył w sądzie. Ufff... Teraz (co bardzo cieszy i pokazuje, że jednak nie musimy się bez przerwy „zreć”) konflikt znikł. Nie od dziś wiadomo, że zgoda buduje. Czy tą zgodą jestem zbudowany? Trudno powiedzieć. Mam wrażenie, że Wojciech Bernat po tym, jak nie znalazł swojego miejsca w Sojuszu Lewicy Demokratycznej, ani nic nie zyskał popierając obecnie urzędującego prezydenta i nie potrafił zagrozić miejsca w szeregach Nowoczesnej, postanowił pokazywać się z „bezpartyjnymi”. Czy to zatem prawdziwa zgoda? Czy może brutalna rzeczywistość, zwana „sposobem liczenia głosów metodą D'Hondta” skłoniła panów do wspólnego wystąpienia? No i czy znajdzie się miejsce na liście u „bezpartyjnych” dla kandydata, który w żadnej partii nie znalazł swojego miejsca i chyba faktycznie jest bezpartyjny? Na to pytanie każdy musi odpowiedzieć sobie sam. Nie od dziś wiadomo, że wspólny interes zbliża ludzi. A niezgoda rujnuje. Niektórych.**

ADAM HILDEBRANDT

REKLAMA

**MIRAT**  
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA  
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9, ul. 25 CZERWCA 48 TEL. (48) 363 65 40 [mirat.com.pl](http://mirat.com.pl)



## SMACZNEGO



## DOMOWA GRANOLA Z MLEKIEM WANILIOWYM

## SKŁADNIKI

- 3 łyżki miodu
- 5 łyżek płatków owsianych
- 2 łyżki otrębów żytnich
- 1 łyżka rodzynek
- 1 łyżka ziaren sezamu
- 1 łyżka jagód goji
- 1 łyżka suszonej żurawiny
- 2 łyżki płatków migdałowych
- garść orzechów włoskich krojonych
- mleko waniliowe
- maliny, borówki do dekoracji

## PRZYGOTOWANIE

Miód rozgrzać na patelni. Gdy zacznie się delikatnie karmelizować, dodać pozostałe składniki. Całość dokładnie połączyć i chwilę podsmażać. Następnie mieszankę równomiernie rozłożyć na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia i wystudzić. Tak przygotowaną granolę pokruszyć, wyciorować do miseczek i zalać mlekiem waniliowym (ciepłym lub zimnym - w zależności od preferencji). Udekorować świeżymi owocami.

TEKSTY POWSTAJĄ  
WE WSPÓŁPRACY  
Z PORTALEM



# Lody mogą być zdrowe

Istnieje przekonanie, że są tuczące i jeśli chcemy zachować szczupłą sylwetkę, lepiej z nich zrezygnować. Wbrew obiegowej opinii lody mogą być niskokaloryczne i godne polecenia nawet tym, którzy są na diecie.

Latem, gdy świeci słońce i wokół panuje wysoka temperatura, idealnym deserem są lody. Są zwykle słodkie, tłuste i kaloryczne, jednak wcale nie musi to być regułą. Śmietana i cukier to typowe, ale nie obowiązkowe składniki lodów. Ich podstawowymi składnikami mogą być również chude mleko, jogurt, owoce, soki czy woda. O wyjątkowym smaku, barwie, konsystencji i wartości odżywczej lodów w dużej mierze decydują również dodatki w postaci rozdrobnionych orzechów, kakao, kawy czy przypraw. Aby uzyskać nietypowy czy wyrazisty smak i kolor lodów, producenci często dodają również sztuczne słodziki, aromaty i barwniki.

## NIE TYLKO KALORIE

Najbardziej kaloryczne są lody na bazie śmietany, żółtek jaj i cukru, najmniej - te przyrządzane z chudego mleka, jogurtu i soków owocowych. Na przykład, 100 g lodów śmietankowych dostarcza 160 kcal i 8,5 g tłuszczu, z kolei 100 g lodów mleczno-owocowych to 116 kcal i zaledwie 2,5 g tłuszczu. W zależności od receptury lody mogą dostarczać również innych cennych składników. Lody powstałe z produktów mlecznych mogą być dobrym źródłem wapnia, te z dużą ilością owoców - potasu, z kolei te wzbogacone orzechami będą dostarczać wielonienasyconych kwasów tłuszczowych.

## ORZEŹWIĄJĄCE SORBETY

Lody przyrządzane ze zmiśkanych owoców i soków owocowych uważane są za jedne z najzdrowszych i najbardziej naturalnych. Są praktycznie beztłuszczowe, dostarczają niewielu kalorii (zwłaszcza jeśli nie są dosładzane cukrem), a dodatkowo są źródłem występujących w owocach witamin, składników mineralnych i dobroczynnych polifenoli. Dodatkową zaletą sorbetów jest



Fot. iStock

to, że są niezwykle orzeźwiający i znakomicie gaszą pragnienie w upalne dni.

## LODY WODNE

Jak nazwa wskazuje, podstawowym składnikiem tego typu lodów jest woda. O ich walorach sensorycznych decyduje głównie dodatek substancji słodzących (cukru, syropu, słodzików), owoców, soków owocowych i barwników. Mimo zawartych cukrów lody wodne są zdecydowanie mniej kaloryczne od lodów śmietankowych, gdyż zawierają minimalne ilości tłuszczu.

## LODY JOGURTOWE

Ich zaletą jest niższa kaloryczność wynikająca z mniejszej zawartości

tłuszczu w porównaniu z lodami tradycyjnymi, które zawierają tłustą śmietanę. Lody przyrządzone na bazie jogurtu mogą być dobrym źródłem białka, wapnia i witamin z grupy B. Są szczególnie wartościowe, jeśli zawierają żywe kultury bakterii (*Lactobacillus acidophilus* i *Bifidobacterium*). Takie lody mają właściwości probiotyczne, a więc wspomagają rozwój i zachowanie prawidłowej mikroflory przewodu pokarmowego.

## JAKIE WYBRAĆ DODATKI?

O kaloryczności deserów lodowych w znacznej mierze decydują nie same lody, ale ozdoby je dodatki. Bita śmietana, słodkie sosy, czekolada, herbatniki, cukrowe posypki sprawiają, że nawet

mało kaloryczny deser staje się „bombą kaloryczną”. Jeśli chcemy uniknąć nadmiaru zbędnych kalorii, jako dodatek do lodów wybieramy owoce. Odżywcze bakalie i tarta czekolada (zwłaszcza gorzka) mogą być również wartościowym uzupełnieniem mroźnego deseru, pod warunkiem, że nie dodamy ich zbyt dużo.

## Lody jogurtowo-bananowe

- Składniki
- 600 g jogurtu naturalnego
  - 3 średnie banany
  - wiórki kokosowe, suszone daktyle i rodzyunki (opcjonalnie)

Banana pokroić na mniejsze kawałki, dodać do jogurtu, zmiksować. Schłodzić w zamrażarce, aż do uzyskania konsystencji lodów. Ponownie zmiksować. Przed podaniem można posypać lody wiórkami kokosowymi, kawałkami suszonych daktyli czy rodzynkami.

## Sorbet z owoców leśnych

- Składniki
- 400 g malin
  - 300 g jagód
  - 100 g jeżyn
  - 100 g poziomek
  - 200 g brązowego cukru
  - sok z 1 cytryny

Owoce delikatnie umyć, dodać cukier i sok z cytryny, całość zmiksować. Powstałą masę przelać do plastikowego pojemnika i wstawić do zamrażalnika. W trakcie mrożenia sorbet kilkakrotnie wymieszać lub zmiksować.

DR JOANNA ANNA WALCZAK  
DR ALEKSANDRA  
CZARNEWICZ-KAMIŃSKA

REKLAMA

**spotem** Rok założenia: **1869**

**PSS Radom**

**4,59**  
kg/9,56zł

Ketchup łagodny, pikantny 480g  
Pudliszki opakowanie

**15,99**

Cukierki Krówki 1kg  
Bidziny

**17,99**

Ser Edamski, Gouda 1kg  
Rolmlecz

**1,19**  
1l/3,61zł

Kefir naturalny  
330ml  
Mlekoop

**11,99**

Polędwiczanka z warzywami 1kg  
JBB

**2,50**

Jagodzianka ze świeżych jagód z kruszonką 100g

*Produkcja własna*

**POLECAMY OD 30.07 DO 11.08.2018R**

## Kosmetyczka na wakacje

Krem z filtrem, chusteczki nawilżone i pomadka ochronna otwierają listę kosmetyków bez których na wakacjach ani rusz.

**Nie zapomnij o delikatnych ustach.** Pomadka chroni je przed szkodliwym promieniowaniem UV. Zawiera witaminę E i wiele składników odżywczych. Zapobiega utracie wilgoci oraz zabezpiecza wargi przed pękaniem i wysuszeniem. Zapewnia nawilżenie i regenerację, dzięki czemu usta są gładkie. Dodatkową zaletą pomadki ochronnej jest wodoodporność. Nie obawiaj się, że przestanie działać gdy zanurzysz się w wodzie.

**Chusteczki nawilżone.** Chusteczki do pielęgnacji delikatnie oczyszczają i odświeżają skórę. Wzbogacone o substancje kojące, np. aloes czy rumianek, nie podrażniają jej. Praktyczne w podróży, na pikniku i plaży. Wytrzesz nimi nie tylko ręce, ale twarz i całe ciało. Dostępne są również specjalne chusteczki do demakijażu i higieny intymnej.

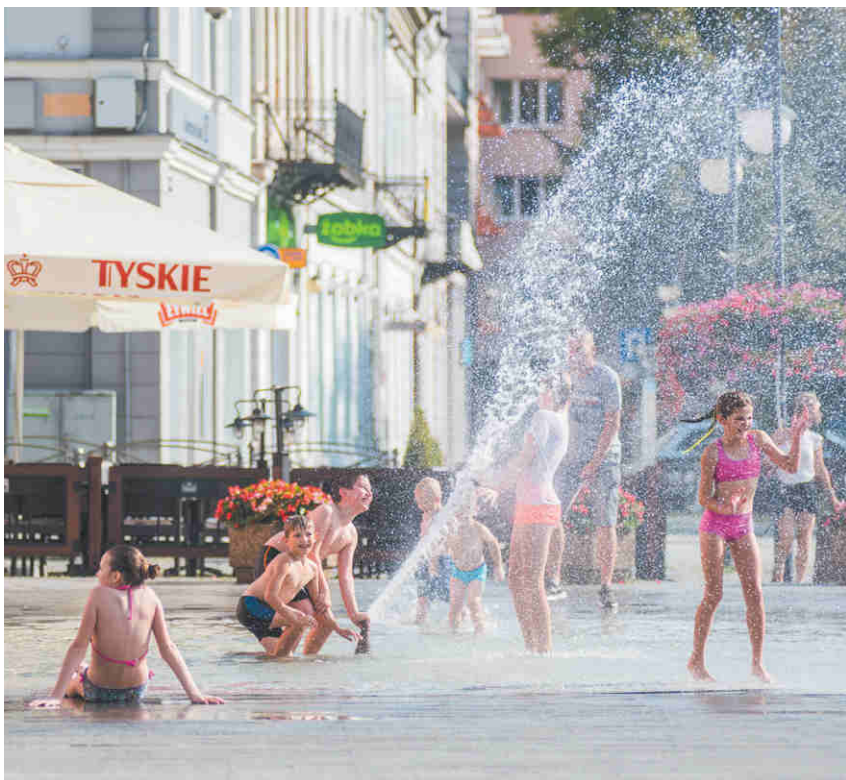
**Krem, pianka, emulsja do opalania.** Najlepiej kupić oddzielnie preparaty do twarzy i ciała z filtrami odpowiadającymi twojemu fototypowi. Stosuj je kilka razy dziennie. Kosmetyki, dzięki filtrom

przeciw promieniom UVA, UVB uchronią nas przed oparzeniami słonecznymi i późniejszymi przykrymi konsekwencjami związanymi z możliwymi chorobami skóry, w tym raka.

**Krem po opalaniu.** Gdy przesadzimy z czasem spędzonym na słońcu, ratunkiem dla twojej skóry powinien być krem po opalaniu. Dobry preparat ukoji opaloną skórę, nawilży i zregeneruje. W przypadku zbyt intensywnego opalania i poparzeń warto także zaoptażyć się w preparaty łagodzące poparzenia i podrażnienia.

Doskonałym uzupełnieniem płynów dla twojej skóry jest mgiełka do twarzy na bazie wody. Świetnie odświeża podczas upałów, a przede wszystkim jest niezastąpiona na plaży, gdy skóra traci wodę i jest bardziej spragniona. Mgiełka powinna zawierać minerały termalne, a także wyciągi z alg, które korzystnie wpływają na odżywienie skóry podczas gorących dni.

# WYKADROWANE...



...przez Szymona Wykrotę

## Z pożółkłych szpalt

### Wieża do skoków spadochronowych

Na terenie stadionu miejskiego Radomski Okręg Kob. LOPP wybuduje wieżę do skoków spadochronowych. Na stadionie prowadzone będzie szkolenie w skokach spadochronowych.  
*Trybuna nr 30, 23 lipca 1937*

### Sprawa o zamordowanie Haliny Fiołówny

W Sądzie Okręgowym w Radomiu odbyła się sprawa Wacława Guni, o zabójstwo 3-letniej Haliny Fiołówny, córki sekretarza Sądu Okręgowego w Radomiu. Fiołówna zabita została od uderzenia kamieniem przez łobuzów ulicznych, którzy celowali w przechodnia Żyda, a trafili w Fiołównę. Kilku sprawców dzięki zabawie w swoim czasie skazano wyrokiem sądowym. Jeden z uczestników łobuzerskiej zabawy Wacław Gunia zbiegł z Radomia. Obecnie odnaleziono go w obozie cygańskim, gdzie spędził 5 miesięcy. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy uniewinnił Wacława Gunię.  
*Trybuna nr 31, 30 lipca 1937*

### Zuchwałę włamanie do sklepu Tomanka

Zuchwałej kradzieży dokonano w Radomiu w nocy z niedzieli na poniedziałek. Niewykryci włamywacze dostali się do składu perfumeryjno-kosmetycznego p. f. „Uroda” na pl. 3-go Maja. Z magazynu firmy „Uroda” włamywacze dostali się przez przebite drewnianej ścianki do sąsiedniego sklepu tytoniowego p. f. „Tomanek”,

gdzie skradli dużą ilość weksli, znaczków skarbowych, gotówki i towarów. Włamanie to wygląda na robotę jakichś „specjalistów” warszawskich, gdyż zuchwałość popełnionej kradzieży przekracza wszelkie granice. Władze bezpieczeństwa prowadzą energiczne dochodzenie, celem wykrycia sprawców tej niebywałej kradzieży. Dzierżawcy firmy „Tomanek” p. Bronisława Pająk, oblicza poniesione straty na 1.310 zł. Firma „Uroda” poniosła strat na przeszło 600 zł.  
*Trybuna nr 30, 29 lipca 1938*

### Malwersacje w teatrze Rozmaitości

W tych dniach przystąpiono do remontu gmachu teatru Rozmaitości, celem przystosowania go do wymagań teatralnych. Wskutek braku nadzoru, popełnione zostały malwersacje. Zatrzymano pod zarzutem przywłaszczenia materiałów, niejakiego Śliwkę.  
*Trybuna nr 32, 6 sierpnia 1937*

### Poświęcenie samolotu sanitarnego „Ludowika” we wrześniu

Jak się dowiadujemy samolot sanitarny, ufundowany kosztem 35.000 zł. przez zakłady garbarskie „Ludowika” Matias Hendler i S-ka poświęcony zostanie na lotnisku w Sadkowie w drugiej połowie września. Tow. Przemysłowców ziemi radomskiej podkreśla ofiarność i obywatelskie stanowisko firmy „Ludowika” z najwyższym uznaniem i wzywa inne galezie przemysłu do podobnej ofiarności.  
*Trybuna nr 31, 5 sierpnia 1938*

Piątek

31°/20°



t. odczuwalna 31° C  
ciśnienie 1020 hPa  
wilgotność 43%

Sobota

30°/21°



t. odczuwalna 31° C  
ciśnienie 1017 hPa  
wilgotność 46%

Niedziela

30°/19°



t. odczuwalna 30° C  
ciśnienie 1015 hPa  
wilgotność 44%

Poniedziałek

25°/16°



t. odczuwalna 26° C  
ciśnienie 1017 hPa  
wilgotność 46%

Wtorek

25°/13°



t. odczuwalna 26° C  
ciśnienie 1020 hPa  
wilgotność 46%

Środa

26°/13°



t. odczuwalna 27° C  
ciśnienie 1019 hPa  
wilgotność 44%

Czwartek

28°/15°



t. odczuwalna 28° C  
ciśnienie 1019 hPa  
wilgotność 42%

źródło: twojapogoda.pl

## DO ZOBACZENIA W TV

Piątek, 3 sierpnia

**dami TV DAMI**

godz. 18.00, 20.00 – **Informacje**  
Przegląd najważniejszych wydarzeń.

**TVP KULTURA**

godz. 17.00 – **Jak utopić doktora Mraczka**  
komedia; Czechosłowacja 1975  
Rodzinie praskich wodników grozi wielkie niebezpieczeństwo. Doktor Mraczek zamierza eksmitować mieszkańców kamienicy do ogrzewanego mieszkania.

**4 TV4**

godz. 20.00 – **Smok: historia Bruce'a Lee**  
film obyczajowy; USA 1993  
Urodzony w 1940 r. w San Francisco Bruce Lee spędza dzieciństwo w Hongkongu. W wieku 14 lat popada w konflikt z synem lokalnego gangstera. Od tej pory zaczyna systematycznie trenować kung-fu.

Sobota, 4 sierpnia

**POLSAT**

godz. 13.25 – **Miłość w Seattle**  
melodramat; USA/ Kanada/ Wielka Brytania 2009  
Burke próbuje dojść do siebie po śmierci żony. Gdy poznaje Eloise, wydaje się, że spotkanie mogłoby być początkiem poważniejszej relacji. Aby do tego doszło, oboje muszą uporać się z przeszłością.

**tvn TVN**

godz. 20.00 – **Cast Away: poza światem**  
film przygodowy; USA 2000  
Chuck Noland, menedżer amerykańskiej firmy kurierskiej, bezgranicznie oddany pracy, jako jedyny wychodzi cało z katastrofy odrzutowca. Fale wyrzucają go na brzeg bezludnej wyspy.

**Ale kino +**

godz. 22.05 – **Millennium: Mężczyźni, którzy nienawidzą kobiet**  
thriller; Szwecja/ Dania/ Niemcy/ Norwegia 2009  
Dziennikarz śledczy, Mikael Blomkvist, zajmuje się wykrywaniem afer. Otrzymuje zlecenie od szanowanego Henrika Vangera, który prosi go o wyjaśnienie rodzinnej tragedii sprzed 40 lat.

Niedziela, 5 sierpnia

**puls 2 PULS 2**

godz. 14.00 – **Żandarm i policjantki**  
komedia; Francja 1982  
W komisariacie w Saint-Tropez zjawiają się cztery młode policjantki odbywające staż – wszystkie piękne, zgrabne i pełne zapału do pracy. Pewnego dnia jedna z nich zostaje porwana.

**tvn TVN**

godz. 18.40 – **Złote runo**  
komedia; Polska 1996  
Biznesmen Stefan znajduje współnika, bezrobotnego Rysia, do nielegalnego, lecz bardzo dochodowego interesu. Zamierza przeszmyglować diamenty do Berlina w brzuchu Rysia.

**TVP HISTORIA**

godz. 20.00 – **Pajeczarki**  
komedia; Polska 1993  
Ewa i Magda są siostrami, które mieszkają razem w sublokatorskim pokoju. Obie są wiecznie bez pieniędzy. Znajdują jednak sposób na ich zdobycie, wykorzystując umiejętności akrobatyczne Ewy.

**6 TV6**

godz. 22.55 – **Wesele Muriel**  
komedia; Australia/ Francja 1994  
Zakompleksiona dziewczyna z małego miasteczka stale ucieka w marzenia o romantycznej miłości i pięknym ślubie. Przebojowa koleżanka dodaje jej odwagi, by zmienić życie.

							8	
	3			7				
8		4			9			
			5	4		1	3	
		9	3				5	
	2			8			6	
4		5			6	1		
						2	4	7

			3					
		5	8	9				
8			6				7	
	1					3		
7				6	5		9	
			4	2				
	6		2					1
								7
	5			7		2		4

## Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

**NIE PRZEPLACAJ!** rekord TAXI 2zł/km. / 5,50zł trasa nocie  
721 721 006

# Koniec Green Ducks?

„Zielone Kaczory” zakończyły debiutancki sezon w rozgrywkach Ligi Futbolu Amerykańskiego 2. Niewykluczone, że to pierwszy i zarazem ostatni rok Green Ducks w LFA2. Władze klubu tłumaczą, że chodzi przede wszystkim o finanse.

## ● SZYMON JANCZYK

Reforma rozgrywek futbolu amerykańskiego w Polsce miała dać nową szansę zwłaszcza mniejszym klubom. Najlepsze polskie zespoły, od teraz zrzeszone w LFA, stworzyły futbolową Ekstraklasę, jej zaplecze i ligę rozwojową. W tej drugiej znalazło się miejsce dla radomskich „Zielonych Kaczorów”. Green Ducks weszli do ligi z nowym pomysłem, według którego zespół mieli tworzyć lokalni zawodnicy, wspomagani przez rodzimych trenerów. I od razu wywalczyli awans do play-off. Mimo udanych rozgrywek fazy zasadniczej, Green Ducks pożegnali się z fazą pucharową bardzo szybko. W Zielonej Górze nasza drużyna uległa rywalom 0:50. – Jesteśmy zadowoleni z tego sezonu, który zakończył się wynikiem lepszym, niż oczekiwaliśmy. Chcieliśmy odbudować zespół i atmosferę, założyliśmy plan trzyletniego rozwoju i nie spodziewaliśmy się, że dojdziemy do półfinałów – mówi Natalia Domagała, wiceprezes radomskiego klubu.

Okazuje się jednak, że mógł to być ostatni mecz w historii radomskiego klubu. Zarząd, który od podstaw budował zespół, podał się do dymisji. – Koniec tego sezonu to również ostatni sezon dla obecnego zarządu: prezesa Pawła Rybołowicza i dla mnie. Odchodzimy. Nasze odejście jednak nie jest równoznaczne z końcem klubu – uważa Natalia Domagała. – Od dłuższego czasu staramy się przygotować Green Ducks pod czyjeś przejęcie, ale niestety żadna osoba nie jest zainteresowana podjęciem tego wyzwania.

Zawodnicy decyzję zarządu poznali po ostatnim meczu fazy zasadniczej w Rzeszowie. – Po półfinałowym pojedynku w Zielonej Górze, który niestety

zakończył się dla nas fatalnym rezultatem, zarząd klubu podziękował nam wszystkim oficjalnie za zaangażowanie i wspólne lata w Green Ducks Radom. Nie będę ukrywał, że dla wielu osób związanych z tym klubem niemal od samego początku, było to bardzo emocjonalne zakończenie rozgrywek – powiedział nam Adam Kurasiewicz, kapitan formacji defensywnej Green Ducks Radom.

Władze klubu tłumaczą, że chodzi przede wszystkim o finanse. Obecnie budowa klubowego budżetu nie jest łatwym zadaniem. – Coraz ciężiej zebrać kwotę, która jest potrzebna, żeby przygotować klub do sezonu na dobrym albo chociaż tylko stabilnym poziomie. Nie lubimy robić nic na pół gwizdka, a brak pieniędzy mocno utrudnia działanie – twierdzi Natalia Domagała. – Nie ukrywam, że po pięciu latach jesteśmy też zmęczeni. Osoba, która przejmie po nas klub, musi się liczyć z tym, że to bardzo ciężka praca.



Fot. Emil Bień

Koszt prowadzenia klubu to przynajmniej 80 tys. zł. Natalia Domagała przyznaje, że gdyby znalazł się inwestor, zarząd zostałby w zespole. Szanse na to ocenia jednak jako niewielkie... – W ogóle nie braliśmy pod uwagę, że ktoś przyjdzie i wyłoży pieniądze. W poprzednich latach zabiegaliśmy o fundusze i nie było łatwo. Jeśli jednak znajdzie się ktoś, kto będzie chciał za-

inwestować w klub, to podejmiemy się wyzwania i zostaniemy – zapewnia wiceprezes Green Ducks Radom.

Jak udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, w ubiegłym sezonie Green Ducks otrzymali od miasta ok. 10 tys. zł. Miasto jest gotowe dalej wspierać klub, ale nie jest w stanie wyłożyć całej kwoty potrzebnej do utrzymania zespołu. – Miasto w miarę możliwości

nam pomaga, ale potrzeby ciągle się zwiększają. Futbol amerykański nie ma założonego związku sportowego, więc nie podlega pod żadne dofinansowania miejskie. Część zawodników kończy kariery. Jeśli nie uda nam się utrzymać klubu, część zapewne trafi do innych zespołów. – mówi Natalia Domagała. – Będziemy robić wszystko, żeby futbol amerykański pozostał w Radomiu. Nie zakładamy, że klub zostanie rozwiązany. Nie chciałabym, żeby to umarło. Mamy wypracowaną markę, mamy też niezbędny sprzęt, który nie jest tani, więc to są solidne podstawy do istnienia klubu.

Jak mówi Adam Kurasiewicz, nie byłoby tego klubu bez wsparcia sponsorów, prywatnych firm, które nie bały się zainwestować w tę dyscyplinę w naszym mieście. – Reaktywacja futbolu amerykańskiego w Radomiu pokazała, że ten sport jest również pasją wielu ludzi. Świadczyć o tym może wysoka frekwencja kibiców na naszych meczach, a także zainteresowanie mediów. Tego wszystkiego nie byłoby bez pracy prezesa Pawła Rybołowicza i wiceprezesa Natalii Domagały. To oni codziennie, bezinteresownie, pracowali na rzecz całego klubu, dzięki czemu my, zawodnicy, nie mogliśmy narzekać na nic – twierdzi Kurasiewicz. – Na pewno ta decyzja nie była łatwa dla nikogo z zarządu drużyny. Pewien etap, jak widać, się kończy, ale to nie przekreśla istnienia klubu. W naszym mieście są zawodnicy, którzy chcą grać dalej i z dumą reprezentować barwy swojego ukochanego miasta. Przez pięć lat Green Ducks Radom walczyli o jak najwyższe cele na arenie krajowej i mam nadzieję, że tak pozostanie przez kolejne lata.

## „Zieloni” va banque

W meczu drugiej kolejki rozgrywek drugiej ligi Radomiak pokonał w Chorzowie miejscowy Ruch. „Zieloni” zwyciężyli z „Niebieskimi” 2:0.

Podopieczni Dariusza Banasika w pierwszym wyjazdowym spotkaniu pokonali Ruch Chorzów 2:0. „Zieloni” w Chorzowie strzelali bramki błyskawicznie – otworzyli wynik tuż po rozpoczęciu meczu, a podwyższyli prowadzenie chwilę po wznowieniu gry. Radomiak po dwóch kolejkach ma na koncie sześć punktów.

Trener Dariusz Banasik zagrał va banque – postawił na szybkie i odważne ataki, które przyniosły zamierzony skutek. Już w pierwszej minucie gry po wrzucie z autu piłka trafiła do Patryka Mikity. Ten szybko zagrał do Leandro, który nabrał obrońców i posłał futbolówkę do siatki przy dalszym słupku. Chorzowianie rzucili się do ataku, jednak niewiele z tego wynikło. W pierwszej części spotkania nie zdołali oddać celnego strzału na bramkę „Zielonych”. Dopiero w końcówce pierwszej połowy gra mocno się ożywiła. Gospodarze spróbowali centr w pole karne, ale nasza defensywa była niezłomna. Z kolei Radomiak zaatakował „przy użyciu” Leandro. Brazylijczyk wpadł w pole karne, został zablokowany, wyłożył piłkę koledze z zespołu, ale wywalczyli tylko rzut rożny. Do przerwy wynik nie uległ już zmianie.

Po przerwie Radomiak ukąsił po raz drugi. Tym razem Damian Szuprytowski znalazł się w „szesnastce” rywali, zakręcił obrońcami i huknął w górny róg bramki. Niedługo potem „Mały” spróbował dwójkowej akcji z Patrykiem Mikitą, ale tego

drugiego zatrzymali obrońcy. Z kolei Leandro odnalazł Suchanka, ale wychowanek Legii Warszawa został uprzedzony przez obrońcę. Nasi piłkarze coraz bardziej bawili się grą, ale pilnowali wyniku meczu. Filipowicz strzelił celnie z dystansu, jednak nie zdołał pokonać bramkarza. W 90. minucie gry gospodarze oddali pierwszy celnny strzał, ale Artur Haluch zachował czujność. Więcej szans już nie było. „Zieloni” pokonali „Niebieskich” w pierwszym hicie drugiej ligi.

Po tym zwycięstwie Radomiak z kompletem punktów zajmuje trzecie miejsce w stawce. Następane spotkanie „Zieloni” rozegrają już jutro (sobota, 4 sierpnia), kiedy to na własnym obiekcie zmierzą się z GKS-em Bełchatów.

**Ruch Chorzów – Radomiak Radom 0:2 (0:1)**

**Bramki:** Leandro (1'), Szuprytowski (48')

**Ruch:** Lech – Bartolewski, Obst, Małkowski, Kowalski – Urbańczyk – Podgórski (82' Jaworek), Walski (55' Balicki), Bogusz, Wdowik (64' Nowakowski) – Majewski (77' Sikora)

**Radomiak:** Haluch – Grudniewski, Klabnik, Świdzikowski – Wawszczyk, Makowski, Kaput (78' Filipowicz), Szuprytowski (64' Pietroń), Jakubik – Leandro (78' Suchanek), Mikita (71' Rolinc)

SI

## Z Kolumbii do ROSY

Pierwszy raz w historii polskiej ekstraklasy koszykarskiej na jej parkietach zobaczymy Kolumbijczyka. Będzie nim Hanner Mosquera-Perea, który zasilł ROSĘ Radom.

ROSA Radom powoli domyka kadre na przyszły sezon. W programie „Dogrywka” prezes klubu Piotr Kardaś, zdradził, że do Radomia wrócił Łukasz Bonarek, a teraz „Smoki” zasilili kolejnymi zagranicznymi zawodnikami. To Kolumbijczyk, Hanner Mosquera-Perea, który do Radomia przeniósł się z Australii. Center podpisał dwuletnią umowę z naszym klubem. – Zakontraktowanie zawodnika podkoszowego pozwala nam spokojnie zająć się teraz przygotowaniem do rozgrywek, a także kwestiami organizacyjnymi. To spory komfort – komentuje prezes ROSY.

Mosquera-Perea karierę rozpoczynał w USA. Grał w barwach uniwersytetów z Indiany i East Tennessee State. W tym pierwszym zespole do składu na stałe przebił się dopiero w trzecim sezonie. Potem odszedł z Indiany, a rok później trafił do Tennessee. Tam rozegrał 35 meczów, spędzał na parkiecie średnio 22 minuty. W barwach tej uczelni notował średnio 4,7 zbiórek, 1,2 bloków oraz 8,3 punktów na mecz.

Hanner ma 25 lat, 206 cm wzrostu i waży ponad 100 kg. .

SI

## Radomka już trenuje

Siatkarki E. Leclerc Radomki Radom rozpoczęły przygotowania do debiutanckiego sezonu w Lidze Siatkówki Kobiet. Przez pierwszy miesiąc nasze zawodniczki trenować będą w Radomiu.

Drużyna Jacka Skroka na pierwszym treningu spotkała się 30 lipca, choć pierwszy mecz o punkty radomianki zagrają dopiero na początku listopada. – Zaczynamy zdecydowanie wcześniej, niż inni – zdradził trener radomskiego zespołu, Jacek Skrok. – Ale to moje zamierzone działanie. Niektóre zawodniczki ostatni ligowy mecz rozegrały w kwietniu i tak długa przerwa nie wpływa dobrze na ich formę. Dlatego chcę mieć długi okres przygotowania, który pozwoli nam stworzyć dobrze zgraną drużynę.

W tym sezonie w E. Leclerc Radomce Radom będzie sześć nowych zawodniczek. Do Renaty Białej, Julity Molendy, Gabrieli Borawskiej, Mai Pelczarskiej, Majki Szczepańskiej, Sonii Kubackiej, Gabrieli Ponikowskiej i Olgi Samul dołączyły: Anna Bączyńska, Natalia Skrzypkowska, Alicja Grabka, Joanna Kapturska, Izabela Bałucka i Kinga Drabik. Natomiast bez zmian pozostaje skład szkoleniowy. Z Radomką trenuje Alicja Grabka, która pozostaje do dyspozycji Jacka Nawrockiego, trenera reprezentacji Polski i może w każdej chwili udać się na zgrupowanie kadry.

Do końca sierpnia Radomka trenować będzie u siebie. – Mamy do dyspozycji salę w XIII LO i siłownię – powiedział Jacek Skrok. – Staramy się trenować dwa razy dziennie od poniedziałku do piątku. Tak będą wyglądały pierwsze tygodnie przygotowań. Na początku września wyjedziemy na zgrupowanie do Gielnarowej, a być może i w październiku czeka nas wyjazd na kolejne treningi.

Przed startem ligi E. Leclerc Radomka Radom rozegra również serię spotkań towarzyskich. Sparringi zaczną się w drugiej połowie września – od turnieju w Wieliczce. W ostatni weekend września nasza drużyna zagra w hali MOSiR-u, a rywalkami będą zespoły: ŁKS-u Łódź, Legionovii Legionowo i francuskiego Cannes. W planach jest również start w turnieju towarzyskim w Bielsku-Białej.

E. Leclerc Radomka Radom pierwszy mecz na parkietach Ligi Siatkówki Kobiet rozegra 3 listopada. Wtedy to do hali MOSiR-u zawita Impel Wrocław. Nasza drużyna w Ekstraklasie zastąpiła Muszyniankę Muszyna..

KD

# nowa telewizja

# dami



## INFORMACJE

codziennie o godz. 18, 20, 22, 00, 2, 4, 6, 10, 12, 14, 16.

VECTRA kanał 140